Cena numeru mk. 15. Na G. Śląsku fen. 50.

Nr. 35 Niedziela 12 Lutego 1922 r. Rok XIII.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czas ustąpić!

Sosnowiec, 12 lutego.

Podstawowym zadaniem obecnego sejmu było uchwalenie zasadniczych norm, na których miałaby się w przyszłości Polska oprzeć, jak na fundamencie, które byłyby zasadami naszego ładu społecznego. Chodziło o wypracowanie konstytucji, stąd też nazwa pierwszego sejmu polskiego brzmi: ustawodawczy.

Tymczasem, jakeśmy mieli się możność przekonać o tym naocznie, sejmowi bynajmniej nie śpieszyło się z uchwaleniem konstytucji, bowiem przez całe dwa lata nad nią debatował i jedynie dzięki niezwykłej stanowczości, oraz presji grup narodowych, jedynie dzięki specjalnemu układowi naszych zagadnień prawno-politycznych, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej, a mianowicie z uwagi na sprawę śląską — udało się zmusić lewicę do porzucenia oporu, a właściwie do przełamania go, i w dniu 17 marca przyjęto konstytucję w trzecim czytaniu.

Podstawowe zagadnienie więc obecnego sejmu zostało rozwiązane, wobec czego każdy rozsądny obywatel, trzeźwo patrzący na sprawy bieżące i mający rzeczywiście dobro Polski na celu, uważał, że izba winna załatwić tylko najważniejsze, niecierpiące zwłoki sprawy, natomiast inne pozostawić następnemu już pierwszemu zwykłemu sejmowi, sama zaś powinna się rozwiązać.

Tymczasem nasz sejm postępuje sobie w zupełnie odmienny sposób. Najważniejsze zagadnienia, jak np. ordynacja wyborcza do sejmu i senatu, jeszcze nie zostały ostatecznie opracowane, załatwienie innych ważnych czynności również odkłada się z tygodnia na tydzień, a tymczasem traci się czas na długie, jałowe debaty i dyskusje nad drugorzędnymi kwestjami, które możnaby z całym powodzeniem odłożyć albo załatwić bardzo szybko.

Dla ilustracji podajemy, że nad sprawą, czy sklepy mają być otwarte, czy też zamknięte w niedzielę, stracono aż dwa posiedzenia, przyczym przemawiało 13 posłów, a każdy z nich starał się zdobyć na olbrzymi ferwor krasomówczy, wałkując najniepotrzebniej w świecie aż do znudzenia wobec nieomal pustych ław poselskich, — jedno i to samo, zbijając z zapałem tezy swego poprzednika. Tych wywodów słuchają z konieczności dziennikarze, bardzo szczupłe grono publiczności, no i niewielu „suwerenów", którzy nie uważają nawet ze stosowne przychodzić na posiedzenia, tak, że niejednokrotnie dany punkt porządku dziennego odpadał z powodu nieobecności odnośnego referenta.

Sejm wpadł w jakąś dziwną śpiączkę, bezwład, martwotę. W kuluarach snują się, jak cienie, zrzadka posłowie, na komisjach jeszcze stosunkowo bywa najliczniej, a wpływają na to ostre przepisy, dotyczące djet, — ale wogóle praca idzie jak z kamienia, ustawy fabrykują się nie pod kątem widzenia nawet najżywotniejszych interesów państwa, lecz pod wpływem życzeń i postulatów tej, czy innej partji. Jednym słowem siła twórcza naszego sejmu ustawodawczego wyczerpała się nieomal już całkowicie i trzeba, aby przyszli nowi ludzie, którzy będą może mogli sprawniej pchnąć robotę państwowo-twórczą, wytworzyć jakiś stały zdecydowany obraz sejmu, nie tak bezbarwny, jak obecnie, bez większości, która powstaje jedynie od wypadku do wypadku. Trzeba jak najprędzej przeprowadzić nowe wybory.

Niestety! Stają temu na przeszkodzie żywioły, którym w sejmie dzieje się nieźle i te partje, które

przeświadczone o całkowitej utracie popularności z góry są przekonane, że już do sejmu nie wejdą wcale lub też wejdą w bardzo zmniejszonej sile.

Trzeba więc, by opinja publiczna zmusiła bezwzględnie obecnych pp. posłów do porzucenia roli suwerenów, do której nie dorośli.

Kronika polityczna.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Rozpoczęły się w Rydze obrady komisji w sprawie konwencji kolejowej między Polską, Łotwą i Estonją.

— Strajk pracowników komunalnych w Berlinie zakończył się zupełną ich klęską. Magistrat nie poczynił prawie żadnych ustępstw i zarządził gromadne przyjmowanie nowych pracowników. Część robotników powróciła do pracy. Nie przyjęci z powrotem grożą zaburzeniami. Strajk wyrządził niedające się obliczyć straty dla miasta.

— Odpowiedź Hardinga w sprawie wzięcia udziału Ameryki w konferencji genueńskiej została wysłana do Rzymu. W nocie Harding oświadcza, że jakkolwiek obecnie nie może przyjąć zaproszenia na konferencję w Genui, jednakże w zupełności pochwala cele tej konferencji.

— W Zagłębiu Donieckim jest pół miljona głodnych, w gub. Samarskiej 1200 tys., a w okręgu noworosyjskim sto tysięcy.

200.000 polaków wobec widma śmierci.

Moskwa, 11 lutego

Z Mikołajewska nadchodzą [illegible] nie repatrjantów naszych na Syberji. Władze sowieckie umieszczają ich w nieopalanych stodołach, szopach, składach i innych zupełnie nieodpowiednich zabudowaniach. Skutkiem głodu i epidemji uchodźcy, szczególniej dzieci, giną dziesiątkami. Na Syberji, według ostatnich danych, znajduje się jeszcze około 200 tys. repatrjantów, z których czwarta część, a przynajmniej dzieci, skazana jest na wymarcie.

Pius XI a Polska.

Rzym, 11 lutego.

Po dokonaniu wyboru nowy Papież, Pius XI, wychodząc z kaplicy Sykstyńskiej w drodze do Bazyliki, spotkał na drodze sługę kardynała Kakowskiego, którego znał jeszcze z czasów pobytu w Warszawie. Papież zwolnił kroku wrócił się do sługi ze słowami: „Niech będzie pochwalony", wypowiedzianymi po polsku, poczym, powiedziawszy olśnionemu i wzruszonemu do łez słudze jeszcze kilka słów życzliwych, zawsze w języku polskim udał się Papież w dalszą drogę.

TELEGRAMY.

(Warszawskiej ag. prasowej.)

Pożyczka dla Polski?

Moskwa, 11 lutego.

Prasa sowiecka donosi ze źródeł niemieckich, że rząd francuski zdecydował pożyczyć Polsce 1 miljard marek niemieckich, znajdujących się w bankach francuskich w Metzu i Strasburgu. Pieniądze te mają być zużyte na wydatki Polski na Górnym Śląsku.

Wojna grecko-turecka.

Bukareszt, 11 lutego.

Sfery dyplomatyczne otrzymały wiadomość, że kemaliści szykują się do ostatecznej ofensywy przeciwko grekom.

Rząd grecki przeprowadza pośpiesznie nową mobilizację 3 roczników, gdyż wątpi w pomyślność pośrednictwa państw sprzymierzonych.

Moskwa, 11 lutego.

Z Angory donoszą, że Bekir bej, powróciwszy z Europy, złożył sprawozdanie, w którym wypowiedział zdanie, że tylko nowa bitwa może doprowadzić do załatwienia zatargu [illegible]

Włochy a konferencja genueńska.

Rzym, 11 lutego.

Socjaliści wypowiedzieli się kategorycznie przeciwko odroczeniu terminu konferencji genueńskiej.

Rząd włoski, który zgodziłby się na odroczenie, spotka się, według decyzji socjalistów, z bezwzględną opozycją większości parlamentu.

Sytuacja w Indjach.

Londyn, 11 lutego.

Zapowiedź Lloyd Georgea zmuszenia Indji do poszanowania ustaw, wywołała w kołach jego przeciwników wielkie oburzenie. Sytuacja w Indjach jest tak groźna, że wszelkie środki represyjne wywołają prawdziwą wojnę, która dla Anglji, przy obecnych warunkach może być zgubną. Lloyd George, nie bacząc na opozycję, zdecydował się wysłać do Indji znaczne posiłki wojskowe.

Sowiecka flota handlowa.

Moskwa, 11 lutego.

Angielskie firmy zaproponowały rządowi sowietów kredyt na 650 mil. funtów szterlingów na budowę w Anglji floty handlowej dla Rosji.

Połączenie Wisły z Dnieprem.

Charków, 11 lutego.

„Proletarskaja Prawda" donosi, że rząd ukraiński otrzymał propozycję zagranicznego konsocjum na połączenie kanałem Wisły z Dnieprem. Rząd ukraiński w zasadzie zgodził się na tę propozycję, wskazując że urzeczywistnienie tego planu wymaga przeprowadzenia szluzowania Dniepru.

Sprawy G. Śląska.

Niemcy o wyborze burmistrza Katowic.

Katowice, 10 lutego.

„Volkswille", organ niemieckich socjalistów większości, donosi o zebraniu niemieckich socjalistów w Katowicach, na którym socjalista radny miejski Hauke wyjaśniał, dlaczego socjaliści dali głos za dr. Górnikiem na burmistrza miasta:

„Trzeba się liczyć z faktami, mówił ten referent, a takim faktem jest między innymi to, że Katowice będą centralną siedzibą urzędów wojewódzkich, które według dotychczasowych obliczeń potrzebować będą 435 lokali biurowych, a większa część mieścić się będzie w Katowicach. Tak samo stoi sprawa mieszkań dla urzędników państwowych. Również będą inne sprawy bardzo ważne, które wymagać będą ciągłej styczności burmistrza miasta z władzami polskimi. Z tego też powodu socjaliści uznali, że na czele miasta powinien stać polak umiarkowany, aczkolwiek większość mieszkańców miasta jest niemiecka".

To samo stanowisko zajęli centrowcy.

„Kattowitzer Zeitung" czyni wyrzuty centrowcom i socjalistom za dopuszczenie polaka na stanowisko burmistrza miasta, zarzucając im zdradę narodową.

„Oberschlesicher Courier" przypomina, jak to w 1909 r. partja centrowa w Katowicach była jedyną, która ułatwiła wybór dwuch polaków do rady miejskiej, przyjmując ich na listę centrową. Obecnie ci sami centrowcy największą ilością głosów, bo 11 zadecydowali o wyborze polaka na burmistrza. Od dr. Górnika zażądano tylko gwarancji co do równouprawnienia niemców z polakami w zarządzie miasta i utrzymania na stanowisku tych urzędników miejskich, którzy będą chcieli pełnić nadal służbę pod rządami polskimi, oczywiście z tym warunkiem, że będą oni urząd swój spełniali jako lojalni obywatele państwa polskiego.

Skutki podwyżki płac.

Katowice, 10 lutego.

Wobec nowej podwyżki zarobków robotników w przemyśle górniczym i hutniczym, która przyszła do skutku za zgodą międzysojuszniczej komisji rządzącej, a obowiązywać będzie od 1 go lutego, należy się liczyć z rychłą ponowną podwyżką cen węgla górnośląskiego prawdopodobnie o 20 proc.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

12 niedziela	Dziś Eulalji. Jutro Jana. Wsch. słońca 8 m. 32 Zach. „ 4 m. 57

Szampionaty.

Słyszymy wciąż o szampionatach, które zdobywa dzisiejsza młodzież. Zagranicą odbywają się współzawodnictwa o szampionat boksu, pływania, fechtunku. U nas walczy się o mistrzowstwo w piłce nożnej, tenisie, bieganiu, skokach i rzutach. Jakich wysiłków wymaga zdobycie mistrzowstwa i jakich treningów, a trening — jakich mozolnych ćwiczeń, dyscypliny abnegacji i ofiar!..

Do jakiego rozkwitu doszedłby nasz świat, gdyby pewnego dnia znalazł się apostoł, któryby potrafił zaszczepić naszej młodzieży chęć zdobycia mistrzowstwa w dziedzinach, nie należących jeszcze do sportu. Gdyby tak młodzi polacy zapragnęli naraz zdobyć wszechświatowy szampionat mechaniki lub montowania maszyn, albo krajowe mistrzowstwo w kupiectwie lub w pracy urzędniczej.

Nie są to bynajmniej żarty. Należy tylko umieć znaleźć w tym celu odpowiedni środek.

ach.

Dewastacja kolei górnośląskich. Z Katowic donoszą: Że źle ukrywanym pośpiechem niemcy wobec blizkiego terminu ewakuacji polskiej części Śląska Górnego wywożą na gwałt kolejowe wartościowe objekty do niemieckiej części Śląska.

W d. 17 ym z m. wywieziono ze stacji w Mysłowicach ostatni rezerwowy kran wodny, który każdej chwili może być potrzebny w Mysłowicach. Wywożenie to, które trwa już od trzech lat, przybrało w ostatnich tygodniach zastraszające rozmiary, co sprawia wrażenie, że dyrekcja kolejowa w Katowicach chce zostawić na polskiej stronie Śląska Górnego same tylko bezwartościowe rupiecie na kolejach. Wobec faktu, że jednocześnie nic się nie naprawia, a tabor stale niszczeje, koleje górnośląskie niegdyś tak sprawne, przedstawiają obraz ostatecznego upadku i zaniedbania.

Czyż niema sposobu zapobieżenia tej rozpaczliwej rabunkowej gospodarce Władze koalicyjna z widoczną pobłażliwością stan ten tolerują.

Mylne informacje. Państwowy urząd pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami w Sosnowcu jest upoważniony przez naczelną radę ludową na G. Śląsku do następującego sprostowania.

W swoim czasie Związek ro-

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

64.

Duchemin wsiadł w głąb fiakra, z którym woźnica zatrzymał się o dziesięć kroków od fabryki, mając bramę tejże przed oczyma. Zapalony płomień gazu żywo oświetlał bramę. Raul, ulokowawszy się w fiakrze, czekać postanowił.

Owym przybyłym do fabryki, był w rzeczy samej Soliveau, który pragnął udzielić sprawozdanie Harmantowi o znanym nam już wypadku. W ciągu dnia nadesłał on telegram, prosząc, ażeby przemysłowiec czekał na niego do w pół do ósmej wieczorem.

Przybył na czas oznaczony, nie chybiwszy minuty.

Harmant drżał z przerażenia, słuchając opowiadania swojego wspólnika o popełnionej zbrodni. Zabicie młodego chłopca, który według słów Owidjusza [illegible]ął wraz z Joanną, napełniło go zgrozą.

— Czuję, że to jest nazbyt tragicznym — odrzekł Soliveau z udanym wzruszeniem — ale cóż było począć? Musiałem rzecz tę do końca doprowadzić.

— Jestżeś przynajmniej pewnym, że Joanna rzeczywiście nie żyje?

— Głupie zapytanie.. Jakżeby żyć mogła, otrzymawszy uderzenie w głowę rusztowaniem, ważącym do sześciuset kilogramów. Widziałem ją, jak ciebie teraz widzę przed sobą, leżącą martwą na ziemi, z rozpłatanym czołem. Możesz spać spokojnie.. upewniam.. nie powróci już ona, jak Łucja niegdyś!

Harmant zbladł mocno, konwulsyjne drżenie wstrząsało nim całym.

— Tyle zbrodni! — szepnął przytłumionym głosem — tyle morderstw.. dla mego ocalenia!

— Ha! inaczej być nie może mój stary — odrzekł Soliveau. Jest to koło w machinie, w które gdy włożysz palec, nie puści cię one już więcej! Po palcu pochwyci ci rękę, po ręce ramię, a po ramieniu i głowę nareszcie!

Wyrazy te wstrząsnęły do głębi Jakóbem Garand. Wspomniał sobie nagle o szafocie i ruchem bezwiednym dotknął swej szyi obiema rękami. Zdawało mu się, iż czuje cięcie trójkątnego noża gilotyny, zagłębiającego mu się w skórę.

Owidjusz spostrzegł ów gest swego pseudo-kuzyna.

— Co się stało, już się nie zmieni! — odpowiedział — Daremnie chcieć to na opak odwrócić. Nie myśląc o tym więcej, mówmy o czym innym.

— O czym? — zapytał przemysłowiec.

— A czemżeby, mój kochany, jeśli nie o interesach.

— O interesach? — powtórzył Garaud.

— Rzecz naturalna.

— O jakich interesach?

— Ależ do czarta! o naszych, to jest raczej o moich... czyliż to bowiem nie jedno?

IV.

— Posłuchaj! — zaczął Soliveau, siadając z powagą. — Postępowałem z tobą, jak przyjaciel.. jak prawdziwy przyjaciel.. Nie oszczędzałem się... brałem na swój rachunek załatwienie spraw najniebezpieczniejszych, bez nakładania na to warunków z mej strony, mimo, iż wszystko to warte było nieobliczone sumy pieniędzy. Na tym jednakże, co nastąpiło dziś rano, już kończę... Usuwam się od spraw podobnego rodzaju. Dosyć mam tego.. chcę Paryż opuścić na zawsze.

— Jakto? chcesz wyjechać? — zawołał z trwogą Garaud.

— Tak.

— Obawiasz się więc?

— Niekoniecznie... Przedsięwziąłem wszelkie możliwe środki ostrożności względem mojej osoby, kto jednak powiedzieć zdoła, co może nastąpić? Przezorność jest matką bezpieczeństwa, jak mówi przysłowie. Ona to zatym nakazuje mi przebyć rogatki dopókim cały, dla uniknięcia poszukiwań, gdyby komuś myśl przyszła czynić je kiedyś.

Harmant drżał coraz mocniej.

— Lecz czego się obawiasz? — zapytał.

— Naiwne pytanie... mój kochany.

— Zdaje mi się — mówił dalej Garaud — iż jeśli wszystko poszło na ulicy Git-le-Coeur tak, jak mi opowiadasz, nie zagraża ci żadne niebezpieczeństwo.

— I ja tak sądzę. Lecz widzisz, starzeć się zaczynam... Chcę żyć odtąd spokojnie, a czuję, iż zasnąć nie zdołam bez obawy, aż gdzieś w obcym kraju.

— Zatym.. chcesz mnie opuścić? — szepnął smutno przemysłowiec.

— Wiem, iż to przykrość ci sprawi; dotąd albowiem usuwałem przed tobą wszelkie zawady i ciernie, sam tylko raniąc się nimi; plac walki czystym ci pozostawiam; dotąd nie potrzebowałeś ręki przykładać do niczego... rozkazywałeś.. ja wypełniałem zlecenia. Sądzę więc, iż zasłużyłem nie na nagany, ale na podziękowania, kuzynie. Obecnie, gdy ci nie jestem potrzebny, odjeżdżam.

— I gdzież się udasz?

— Wrócę do Ameryki, jest to kraj, który mi się podoba.

— Pojedziesz do New-Yorku?

— Nie; tam nazbyt dobrze mnie znają. Udam się do Buenos-Ayres; bardzo mi chwalono to miasto.

— Będę ci więc przesyłał tam twoją pensję, jaką ci dotąd wypłacałem.

Owidjusz się skrzywił.

— Nie, tego nie chcę — odpowiedział; — najprzód ta renta jest strasznie chudą, ja mam lepszy apetyt do zaspokojenia... a potym, kto wie, jak długo żyć oba będziemy.. kto z nas kogo przeżyje? Przypuśćmy, że nagle „rozsarukwywasz swój bilard..." Jest to niepodobnym na teraz, wiem dobrze, lecz kiedyś to nastąpić może. Któż mi po twojej śmierci będzie wypłacał tę rentę?

c. d. n.

botników przemysłu metalowego w Polsce wydał mylny memorjał w sprawie braku rąk roboczych w przemyśle metalowym na G. Śląsku Rada naczelna ludowa G. Śląska protestuje przeciw temu oświadczeniu, gdyż stan na G. Śląsku jest wprost przeciwny, bowiem setki uchodźców z niemieckiej części G. Śląska uchodzą z powodu szykan niemców i przez to bezrobocie w przemyśle metalowym jest b. duże.

Gdy obecny stan anormalny w polskiej części G. Śląska minie, wtedy N. R. L. nie omieszka o tym powiadomić ogół robotników i nadeśle odpowiednie zapotrzebowania.

Związek robotników przemysłu metalowego w Polsce został o stanie faktycznym powiadomiony.

Nowy przegląd popisowych. Minister spraw wojskowych wydał w dniu 9 lutego rozporządzenie, które obowiązuje od dzisiaj. Zarządza ono w czasie do 28 lutego br. przeprowadzenie przeglądu popisowych urodzonych w roku 1901.

Do przeglądu winni stawić się ci popisowi, którzy dotychczas przeglądowi poddani nie byli, nie wyłączając osób, które korzystały z odroczeń, o ile odroczenia te skutkiem upływu czasu utraciły znaczenie; dalej ci, którzy przy dotychczasowych przeglądach zostali uznani za całkowicie niezdatnych, lub za zdatnych do służby w pospolitym ruszeniu; wreszcie ci, którzy przy przeglądach przeprowadzonych w latach 1919 i 1920 uznani zostali za zupełnie niezdatnych do służby wojskowej, oraz ci którzy przy dotychczasowych przeglądach zostali wprawdzie uznani za zupełnie zdolnych, jednakże w czasie pełnienia służby czynnej skutkiem superrewizji zakwalifikowani zostali do kategorji C 1, C 2 lub C.

Sąd doraźny w Sosnowcu. We środę 15 b. m. odbędzie się w tut. sądzie okręgowym sąd doraźny nad członkami szajki bandyckiej z Dydenką na czele, którą schwytano w Zawierciu.

Konferencja. W dniu 13 i 14 bm. odbędzie się w Kielcach posiedzenie sekcji rady wojewódzkiej, na które wyjeżdżają wszyscy prezydenci miast Zagłębia.

Z życia harcerzy. 25 zagł. drużyna harcerska im. Józefa Piłsudskiego w niedzielę dn. 12 b. m. o godz. 7 i pół wiecz. w sali zw. zaw. na Pogoni. urządza przedstawienie amatorskie, na które złożą się: wzruszający do łez obraz dramatyczny, z czasów prześladowań religijnych na Żmudzi p. t. „Hanusia Krezańska" i „Błażek opętany", krotochwila z życia ludu wiejskiego.

Dochód przeznacza się na rozszerzenie bibljoteki i warsztatów harcerskich.

Sądzimy, że społeczeństwo nie zawiedzie nadziei harcerzy i wypełni salę po brzegi.

Z teatru.

Dziś, w niedzielę dwa przedstawienia: po południu operetka E. Kalmana „Dziewczę z Holandji", wieczorem po raz pierwszy nie grana jeszcze w Zagłębiu „Motor miłości" operetka J. Gilberta. Specjalne tańce i ewolucje.

W poniedziałek po raz ostatni znakomita sztuka na czasie K. Wroczyńskiego „Dzieje salonu"

We wtorek „Dzień aktora".

„Motor miłości" w Dąwie wystawiony będzie po raz pierwszy w nadchodzący poniedziałek.

„Dzień aktora".

We wtorek, dnia 14-go lutego święci Polska miłe i kochane święto „Dzień aktora", w którym wszyscy aktorzy scen polskich, zespoleni w Związku artystów, pracę swą poświęcają dla wdów i sierot po zmarłych kolegach, dla bezrobotnych, dla tych wreszcie, którzy po długich latach zawodowej pracy dziś, jako inwalidzi sztuki, często pędzić muszą swe życie niemal w ostatecznej nędzy. Jak wszędzie w Polsce, tak też i artyści teatru p. Czarneckiego w Sosnowcu, w dniu 14 lutego r. b. postanowili dochody swe poświęcić na cel powyższy. W dniu tym grany będzie przepiękny dramat p. t. „Pani X" Bissona w najlepszej obsadzie. Jesteśmy pewni, że artyści dołożą wszelkiego starania, by przedstawienie było dowodem ich sumiennej i ofiarnej pracy, a społeczeństwo szczególnie w dniu tym da dowód swej sympatji i poprze artystów naszej sceny w ich szlachetnych dążeniach.

Rozrywki.

ROZWIĄZANIE ZAGADKI

Wyraz, który zawsze bywa źle wymawiany, to ani „kartofel", ani „żyd", ani „srebro", jak to nasi młodzi czytelnicy sądzili, ale wyraz: **„źle".**

ROZWIĄZANIE SZARADY.

Dąbrówka.

Trafne rozwiązanie nadesłali: z Sosnowca — Irena, Wanda i Jadwiga Perzanowskie i „Biały Orzeł"; z Czeladzi — Stanisława Jaworek, Józio Duda. Zygmunt Liszczyk, Teodor Jaworek, Marjan Kocot, Zygmunt Woźniak, St. Trząski.

Do rozwiązania.

(Ułożył Orlik z Czeladzi).

ZAGADKA.

Jest to rzeka, która płynie
Po naszej polskiej krainie,
Ale gdy ją kto wspak bierze,
Da mu pożyteczne zwierzę.

SZARADA.

Drugie, trzecie — to będzie,
Co za miastem masz wszędzie,
Trzecie, czwarte wprost czytane
Imię męskie dobrze znane,
Pierwsze na ugorze
To zaimek może.
Wszystko razem da nam człowieka sławnego,
Który nie docenił narodu naszego.

Wiadomości telegraficzne.

(Przez telefon z Warszawy.)

— Konferencja w Genui została odroczona tylko na parę dni.

— Rokowania polsko niemieckie w Genewie rozpoczną się 13 go b. m.

— Dymisja Narutowicza dotąd nie jest przyjęta i prawdopodobnie przyjęta nie będzie, natomiast w najbliższych dniach spodziewaną jest **dymisja Michalskiego.**

— Dziś zapadła uchwała sejmu wileńskiego co do połączenia Wileńszczyzny z Polską.

Ciągnienie miljonówki.

W dniu sobotnim, podczas ciągnienia miljonówki, wyszedł z koła

2.399.613

sprzedany przez bank handlowy w Warszawie bankowi belgijskiemu.

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowane:

Dolary — 3340.
Funty szterlingi — 14,625.
Franki — 289.
Marki niem. — 16,8.
korony czeskie — 48.



Tow. Akc. **„ZIEMIANIN"** Oddział w Równem

w Zamościu — Skarbowa 1.

Dostarcza instytucjom państwowym, samorządowym, kooperatywom i inn. w wagonowych ładunkach:

Pszenicę, Żyto, Owies, Jęczmień,

Mąkę, Kaszę, Groch, Makuchy.

Towar gwarantowanej dobroci.
Dostawa natychmiastowa.

CENY KONKURENCYJNE!

Niniejszym podaje się do wiadomości, iż założono spółdzielnię majstrów krawieckich

kierowaną przez kilkunastu fachowców

z mistrzem kroju na czele

Obstalunki wykonuje się w przeciągu doby. Na składzie posiada się wielki wybór gotowych ubiorów męskich podług najnowszych żurnali.

BĘDZIN, Kołłątaja № 5.

CENY KONKURENCYJNE!

Korzystajcie z wielkiej okazji

Znana firma artykułów galanteryjnych

M. Meryn, Sosnowiec

ul. Modrzejowska № 26,

zawiadamia Sz. Publiczność, iż nadeszły ŚWIEŻE TRANSPORTY BIELIZNY DAMSKIEJ, MĘSKIEJ i DZIECINNEJ, oraz POŃCZOCHY, SKARPETKI, KRAWATY i tp. i sprzedaje po zniżonych cenach.

Śpieszcie po zakupy! — Nie kupisz, pożałujesz!

Baczność! 2 dni białych 2. Baczność!

W poniedziałek 13-go i Wtorek 14-go b. m.

— wyprzedaż **bielizny o 15 procent taniej!** —

BACZNOŚĆ! **Źródło taniości!** BACZNOŚĆ!

Kto chce mieć tanie, dobre obuwie i za bezcen, niech przyjdzie a przekona się.

Robota wykwintna, gwarantowana.

Buciki damskie i męskie z czarnego chromu od 7000 mk., żółte od 8000 mk., giemzowe czarne od 8000 mk., żółte giemzowe od 8.500 mk. Kupcom i Stowarzyszeniom wysyłam w paczkach po 24 pary hurtownie ze specjalnym rabatem.

Zakład mieści się przy ulicy Renardowskiej № 62, gdzie przyjmuje się wszelkie roboty i reparacje.

Z poważaniem
J. SŁONIŃSKI.

Firma egzystuje od 1912 roku.

BACZNOŚĆ! **Źródło taniości!** BACZNOŚĆ!

Zawiadamiam Sz. Panie i Panów, iż otworzyłem sklep towarów łokciowych wyrobu łódzkiego w różnych gatunkach i

wyjątkowo tanio sprzedaję:

Chrześcijański sklep

pod firmą **„ŁODZIANKA"**

wieś Milowice
dom p. Stolarskiego.

Niezwykła okazja! 50 proc. taniej!

Kto pragnie ubierać się ładnie, gustownie i o 50 proc. taniej niż gdzieindziej, niechaj zaraz korzysta z pierwszorzędnej

Pracowni ubiorów męskich

I. Watenberga przy ul. Modrzejowskiej 8., obok ochronki dom własny, **w Będzinie**

Wykonywuje się również z własnego materjału ubiory: marynarkowe, żakietowe, surdutowe, smokingowe, frakowe, sportowe i t. p. na czas umówiony starannie i solidnie według najnowszych żurnali.

Urząd Cechu Piekarzy

prosi swych członków o przybycie na zebranie ogólne, mające się odbyć w dniu 14 lutego t. j. we wtorek, o godz. 5-ej popoł. w „Gospodzie Mieszczańskiej" przy ul. Wawel Nr. 3. Celem zebrania jest wybór nowego urzędu, ponieważ stary urząd zrzeka się tak przyjemnego mandatu. Oprócz tego jest wiele innych ważnych spraw do załatwienia, więc koniecznym jest, aby w tak ważnej sprawie żadnego z członków nie brakowało na zebraniu.

URZĄD CECHU.

BACZNOŚĆ! Małachowskiego 15. — **Najtańsze źródło kupna.** — BACZNOŚĆ! Małachowskiego 15.

Zapamiętajcie adres: F. GLECER Będzin, Małachowskiego 15.

Herbata. Kawa. Cykorja. Kakao. Cukier.
Najlepsze mąki, ryż i różne kasze,
Świece różne, najlepsze gatunki mydła.
Masła roślinne, kokosowe, ceres i t. p.
Czekolady. Herbatniki. Kompoty itp. delikatesy.
Sardynki. Szproty. Śledzie na oliwie it.d. it.d.
— — najlepszych firm — —

taniej i wygodniej niż gdzieindziej

sprzedaje:

Mimo drożyzny najtaniej F. GLECERA Będzin, Małachowskiego 15.

Sklep spożywczo-kolonjalny F. GLECERA
Będzin, ul Małachowskiego Nr. 15.

Wielka wygoda dla Pań!

W celu zaoszczędzenia naszym Szanownym damom czasu przy nabywaniu po sklepach towarów sukiennych i t. p. zdołaliśmy zakupić większe zapasy przeróżnych **najmodniejszych kolorów sukna**, jakich Zagłębie nie posiada i odstępujemy je **po nader niskich cenach.**

Z poważaniem **I. BANK i A. KLAJNMAN**
Będzin, Plac 3 Maja Nr. 3.

UWAGA! Już nadeszły świeże żurnale na sezon letni.

MONOGRAMY i FAXIMILE
ZŁOTE i SREBRNE
— oraz —
wszelkie roboty rytownicze
:: wykonywa solidnie ::

Zakład Rytowniczy
J. Goldberga
Sosnowiec, Modrzejowska 18.
(dawn. 22, sklep w podwórzu).

Piekarnia

z 2 wielkiemi piecami

do wynajęcia

z całym inwentarzem piekarskim Koń, 2 wozy i beczka na wodę. Nad piekarnią mieszkanie, składające się z kuchni i pokoju.

Wiadomość Wojkowice Komorne, u Józefa Kotulskiego.

STEMPLE
Kauczukowe i metalowe
wykonywa solidnie
Zakład Rytowniczo-Pieczętarski
J. GOLDBERGA
Sosnowiec, Modrzejowska 18
(daw. 22 sklep w podwórzu).

DROBNE OGŁOSZENIA.

Cecot Jan zgubił książeczkę z Kasy Chorych w Sosnowcu. 1-1

Koniczyna na paszę w dobrym gatunku do sprzedania słoma w snopkach Piłsudskiego 84 Siewniak. 1-1

Jan Gacek zgubił kartę demobilizacji i legitymację na odznaki wydaną przez I-szy p. p. leg. 1-1

Dom do sprzedania 2 mieszkania sklep z urządzeniem lub bez handel w dobrym punkcie Będzin, ulica Nadrzeczna 32 Wojciech Sikora. 1-2

Poszukuję spólnika ze sklepem i kapitałem mając koncesję na sprzedaż wyrobów tytuniowych Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1-1

Łukasiewicz Jan zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez kop. „Flora" Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1-1

10000 mk. dam za wyszukanie mi lub odstąpienie mieszkania pojedyńczego lub z kuchnią w okolicy Będzina mogę dać odpowiednią posadę dla elektromontera z pensją 80000 mk. Wiadomość „Iskra" Będzin. 1-1

Sieczka i słoma

w ilości nieograniczonej do sprzedania AUTA CIĘŻAROWE na bliższą i dalszą odległość do wynajęcia wiadomość dom Rowińskiego ul. Konstantynowska róg Kamiennej. 1-3

Już staniało!

Kto chce mieć ze starego nowy kapelusz niech przynosi na ul. Niemiecką w Sosnowcu. 1-1

Jan Podsiadło zgubił portfel z papierami wojskowymi, kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 1-1

Neo Fosfatyna Galena

Stosowana w dziecięcym szpitalu św. Ludwika w Krakowie dała b. dobre rezultaty do nabycia w aptekach. 4 10

Rutynowana maszynistka stenografistka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 2-3

Marjan Bujakowski zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin i kwity z ochrony lokatorów które unieważnia. 3-3

Piekarnia

z urządzeniem, ze sklepem i mieszkaniem w Częstochowie na Częstochówce do odstąpienia na dogodnych warunkach kontraktu. Wiadomość Będzin ul. Małachowskiego 29 Herbaciarnia dawniej Mleczarnia polska, Jan Chruzik. 3-3

Zdemobilizowany ochotnik W. P. poszukuje jakiejkolwiek pracy, którą mogłaby zapewnić byt jemu i matce, praca może być najcięższa na kopalni na dole, lub gdzieindziej. Posiada 4-ro klasowe wykształcenie. Ostatnio pracował w szychmajsterji na Górnym Śląsku Zapotrzebowania prosi nadsyłać dla Zygmunta post. rest. Sosnowiec. 3-3

Pokój umeblowany do wynajęcia dla samotnego przy osobie pojedyńczej Wiadomość w „Iskrze" Sosnowiec. 2-2

Maszynistka

posiadająca biegle język niemiecki potrzebna zaraz jako korespondentka. Oferty składać w „Iskrze" pod adr. „Manie" 2-6

Przybłąkał się pies duży, i pogryziony maści ciemno-szarej, łapy żółte Prawy właściciel otrzyma za zwrotem kosztów i ogłoszenia. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 2-3

Maszyna parowa „Compond" dwustu konna wentylowa kondensator, pompa centryfugalna do sprzedania, Wiadomość S. Madejski Warszawa, Wide Nr. 16. 2-2

Sklep spożywczy do sprzedania z urządzeniem. Pogoń ul. Aleksandrowska Nr. 7. 2-3

Skrzypce dobre kupię. Wiadomość w Redakcji. 2-2

Sklep spożywczy do sprzedania. Sosnowiec Wiejska 26. 2-3

Motory elektryczne dla prądu stałego i zmiennego od ½ do 1000. P. S. Dynamomaszyny do sprzedania. Bracia Święciccy Sosnowiec ul. Leszno. 1-5

Baczność!

Wielki wybór gotowych kołder watowanych w pierwszej pracowni w Sosnowcu, Piłsudskiego 44, również przyjmuje do przerabiania stare kołdry na najnowsze desenie francuskie 1-1

2 łóżka z materacami duże ładne okazyjnie do sprzedania naprzeciw Huty Katarzyny Robotnicza narożny dom Pawlik 2 piętro. 1-1

Dawid Kisner zgubił portfel zawierający weksel na 150 tys. Mk. na imię Pinkusa Sztajhelta z Sosnowca, metrykę urodzenia oraz Mk. 2900. 1-1

Bolesław Oleś zgubił portfel z dowodem wojskowym, wydanym przez Oficera Ewidencyjnego w Będzinie z 16 pułku Wielkopolskich Ułanów. 1-1

Kontuar do sprzedania. Kuźnica 10. 1-3

Zgubiono 2 weksle: 1) z podpisem M. Posłusznego na mk. 54.000 in blanco i 2) z podpisem J. Rozenera na mk. 35 000 pł. pr. 3/2 22 r. na zlecenie M. Posłusznego, odstąpiony przez ostatniego in blanco. Ostrzega się przed nabyciem takowych. Preis i Przedborscy. Sosnowiec Warszawska Nr. 20. 1-1

W magazynie „Merkury" (obok kolei) między Nowo a Staro-Będzinem dostać można hurtowo i detalicznie mąkę żytnią i pszenną najlepsze gatunki po cenach niskich. 1-1

Odznaki i żetony dla szkół. towarzystw kulturalnych, numery dla fabryk, złocenie, srebrzenie, miedziowanie, oksydowanie i odnawianie nakrycia stołowego wykonywa; Fabryka Wyrobów Metalowych Goldberg i Kucyński Sosnowiec, Przejazd 3. 1-3

Okazyjnie do sprzedania szafa i komoda dębowa. Wiadomość Pogoń Grochowa Nr. 18 m. 6. 1-1

Poszukuję w śródmieściu od 1-go marca pokoju umeblowanego przy rodzinie albo oddzielnie w Sosnowcu. Oferty proszę nadsyłać do Administracji „Iskry" w Dąbrowie Górniczej pod „pokój". 2-2

Potrzebna bona niemka zaraz. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 2-3

Szafa dębowa, duża do sprzedania ul. Szczodra Nr. 5 róg Wiejskiej Zakład stolarski Kleczkowski. 1-1

Potrzebna panienka do haftu. Małachowskiego 2 a. 1-1

Jan Bernacki z Koziegłów (rocznik 1900) zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez 26 pułk ułanów w Księstwie Poznańskiem. 1-1

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin